

Sygn. akt I ACa 59/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Kaźmierska
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska SSA Agnieszka Sołtyka (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa D. W.

przeciwko A. Ż.

o uznanie oświadczenia za bezskuteczne ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt I C 409/11

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie drugim, trzecim i czwartym i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

A. Sołtyka W. Kaźmierska D. Jezierska

Sygn. akt: I ACa 59/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 października 2011r. powódka D. W., wniosła o unieważnienie umowy przeniesienia własności nieruchomości położonej w S., dla której księgę wieczystą prowadzi Sąd Rejonowy w S., nr KW (...), wynikającej z oświadczenia pozwanej o skorzystania z prawa pierwokupu bądź o rozwiązanie umowy przeniesienia własności dotyczącej powyższej nieruchomości, ewentualnie o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej – oświadczenia o skorzystaniu z prawa pierwokupu – wobec nie spełnienia wymogów jej ważności.

Pozwana- A. Ż. wniosła o oddalenie powództwa, uznając je za niezasadne. Pozwana wskazała, iż chciałaby zachować nieruchomość będącą przedmiotem sporu.

Następnie powódka sprecyzowała roszczenie wskazując, iż wnosi o stwierdzenie bezskuteczności oświadczenia woli złożonego przez A. Ż. o skorzystaniu z prawa pierwokupu wskutek spóźnionego jego złożenia. Na rozprawie w dniu 23 października 2012r. zgłosiła żądanie ewentualne, tj. o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami od dnia 10.09.2011r. do dnia zapłaty oraz nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił żądanie ustalenia za bezskuteczne oświadczenia z dnia 09 września 2011 roku o skorzystaniu z prawa pierwokupu, zasądził od pozwanej A. Ż. na rzecz powódki D. W. kwotę 200.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2011 roku do dnia zapłaty; zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 13.617 zł tytułem kosztów procesu oraz wyrokowi w punkcie II nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 27 kwietnia 2011r. przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim, w sprawie o dział spadku po L. T. z wniosku D. W. z udziałem A. Ż., prowadzonej pod sygn. akt I Ns 984/07, została zawarta ugoda sądowa, zgodnie z którą wnioskodawczyni nabyła nieruchomość położoną w S. przy ulicy (...) na działce nr (...), grunty orne dz. Nr (...) i łąka dz. Nr (...). Jednocześnie strony w pkt. IIIc ugody ustaliły prawo pierwokupu wymienionej nieruchomości na rzecz na rzecz uczestniczki postępowania.

Dnia 3 sierpnia 2011r. przed W. G. – notariuszem w D. została zawarta umowa, na mocy której powódka sprzedała R. W. i S. W. za kwotę 200.000 zł prawo własności nieruchomości położonej w obrębie S. o łącznej powierzchni 1.19 ha, objętej księgą wieczystą Kw nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy V Wydział Ksiąg Wieczystych w S.. Przedmiotowa umowa została zawarta pod warunkiem, że pozwana nie wykona prawa pierwokupu przysługującego jej na podstawie ugody sądowej zawartej przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim, Wydział I Cywilny w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości, sygn. II Ns 984/07 z dnia 27 kwietnia 2010r.

W dniu 9 sierpnia 2011r. pozwana otrzymała pismo od notariusza w D. W. G., informujące ją o zawarciu wyżej opisanej warunkowej umowy sprzedaży. W ciągu kolejnego miesiąca strony rozmawiały kilkakrotnie telefonicznie, niektóre rozmowy odbywała się między powódką a synem pozwanej. Z powyższych rozmów wynikało, że pozwana będzie chciała skorzystać z prawa pierwokupu, że jest w trakcie negocjacji co do sprzedaży swojej działki, aby pozyskać środki na nabycie przedmiotowej nieruchomości.

W dniu 9 września 2011r. w K., przed notariuszem Z. T., A. Ż. złożyła oświadczenie o wykonaniu prawa pierwokupu nieruchomości będącej przedmiotem sporu. W tym samym dniu (tj. w piątek - 9.09.2011r.) około godziny 17 syn pozwanej, który uczestniczył w czynnościach u notariusza rozmawiał telefonicznie przez około 40 minut z powódką. Również w tym samym dniu, około godziny 23.30 pozwana doręczyła na adres powódki za pośrednictwem firmy kurierskiej (...) oświadczenie o skorzystaniu z prawa pierwokupu. Dokument – w stałym miejscu zamieszkania powódki - odebrał jej zięć A. W., zamieszkujący na co dzień pod tym adresem wraz z żoną i jej rodzicami. W tym czasie powódka wraz z mężem byli u znajomych poza W.. O godzinie 23:51 syn pozwanej wysłał powódce smsa o treści: „Cześć Ciociu. Tu J.. Wypis aktu notarialnego (...) tj. oświadczenie A. o skorzystaniu z prawa pierwokupu nieruchomości w S. został dz...”. Sms był urwany, brakował dalszej części tekstu.

Powódka wraz z mężem wrócili z wyjazdowego weekendu w nocy z niedzieli na poniedziałek – tj. z 11.09 na 12.09. 2011r. Akt notarialny o wykonaniu prawa pierwokupu córka powódki przekazała powódce 12.09.2011r. – tj. w poniedziałek rano.

W dniu 26 września 2011r. referendarz sądowy dokonał w księdze wieczystej Kw nr (...) wpisu w dziale II A. Ż., jako właścicielki nieruchomości, na podstawie oświadczenia o skorzystania z prawa pierwokupu z dnia 9 września

2011r. oraz warunkowej umowy sprzedaży z dnia 3 sierpnia 2011r. Na skutek skargi powódki na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 8 grudnia 2011r. powyższy wpis w księdze wieczystej został utrzymany w mocy.

Pozwana jest właścicielką kilku nieruchomości, których łączna wartość przekracza 1.000.000 zł. Nie pracuje, otrzymuje emeryturę w wysokości 1400 zł.

Po dokonaniu takich ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie złożonego na rozprawie w dniu 23.10.2012r. żądania ewentualnego – tj. zasądzenia od pozwanej kwoty 200.000 zł. Skutkowało to więc oddaleniem żądania głównego o uznanie oświadczenia za bezskuteczne.

Podkreślił Sąd, że w niniejszej sprawie bezspornym było, że pozwanej przysługiwało prawo pierwokupu do nieruchomości będącej przedmiotem sporu. Sąd przytoczył treść art. 598 k.c., wskazał, że oświadczenie o wykonaniu prawa pierwokupu stanowi jednostronną czynność prawną o charakterze prawo kształtującym i składa się je osobie zobowiązanej z tytułu prawa pierwokupu, przy czym staje się ono skuteczne z chwilą, gdy doszło do zobowiązanego w taki sposób, że mógł się zapoznać z jego treścią

Sąd I instancji stwierdził, że w niniejszej sprawie termin do złożenia oświadczenia o skorzystaniu z prawa pierwokupu rozpoczął bieg w dniu 9 sierpnia 2011r. Pozwana za pośrednictwem kuriera dostarczyła na adres zamieszkania powódki oświadczenie o skorzystaniu z prawa pierwokupu 30 minut przed północą ostatniego dnia, w którym była uprawniona do złożenia tego oświadczenia – tj. 9 września 2011r.

W ocenie Sądu I instancji zawiadomienie o złożeniu oświadczenia w przedmiocie wykonania prawa pierwokupu było skuteczne, oświadczenie pozwanej zostało złożone w terminie - powódka miała też możliwość zapoznania się z nim. Nadto powódka w dniu złożenia przez pozwaną oświadczenia o wykonaniu prawa pierwokupu rozmawiała telefonicznie z synem pozwanej oraz otrzymała od niego smsa, którego treść wskazywała na skorzystanie przez pozwaną z prawa pierwokupu. Sąd oddalił zatem żądanie ustalenia za bezskuteczne oświadczenia z dnia 9 września 2011r. o skorzystaniu z prawa pierwokupu i orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

Następnie przywołał Sąd treść art. 600 § 1 k.c. i wskazał, że przez wykonanie prawa pierwokupu dochodzi do skutku między zobowiązanym a uprawnionym umowa sprzedaży tej samej treści, co umowa zawarta przez zobowiązanego z osobą trzecią. Stwierdził, że chwilą zawarcia umowy jest chwila dojścia oświadczenia woli o wykonaniu prawa pierwokupu do wiadomości zobowiązanego, a skuteczność wykonania prawa pierwokupu nie zależy od uiszczenia ceny sprzedaży lub złożenia jej do depozytu sądowego

Wskazał Sąd, że w myśl warunkowej umowy sprzedaży zawartej pomiędzy powódką a państwem W., cena za przedmiotową nieruchomość wynosiła 200.000 zł i zgodnie z ustaleniami stron miała zostać sprzedającej w całości przez nabywców zapłacona w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy przeniesienia własności nieruchomości na nabywców. Dodał, że w niniejszej sprawie nie było żadnych dodatkowych ustaleń w zakresie terminu płatności ceny, pozwana złożyła skuteczne oświadczenie o skorzystaniu z prawa pierwokupu, nie zabezpieczyła jednak kwoty wskazanej jako cena w umowie sprzedaży. Wobec powyższego stwierdził Sąd, że pozwana nie była uprawniona do zapłaty ceny w terminie późniejszym.

Skoro w dniu 9 września 2011r. pozwana złożyła oświadczenie o skorzystaniu z prawa pierwokupu to powinna niezwłocznie uiścić cenę nabycia. Brak wpłaty uzasadniał zasądzenie od pozwanej odsetek od kwoty 200.000 zł od dnia 10 września 2011r. do dnia zapłaty. 200.000 zł z % od 10.09.11r. – następny dzień po złożeniu oświadczenia o skorzystaniu z prawa pierwokupu.

Sąd wyrokowi w punkcie II nadał rygor natychmiastowej wykonalności w oparciu o art. 333 § 2 k.p.c. Stwierdził, że obowiązek pozwanej zapłaty dochodzonej kwoty wynikał z dwóch dokumentów urzędowych (zawartych w formie aktów notarialnych) składających się ostatecznie na umowę sprzedaży, zawartą w wyniku skorzystania przez pozwaną z prawa pierwokupu. W opinii sądu I instancji okoliczności przedmiotowej sprawy (uchylanie się przez pozwaną od zapłaty bezspornej należności) stanowiły ewidentną podstawę do zastosowania możliwości nadania wyrokowi rygoru

natychmiastowej wykonalności. Stwierdził Sąd, że składając oświadczenie pozwana zdawała sobie doskonale sprawę z jego konsekwencji, którymi są zawarcie umowy i konieczność uiszczenia ceny nabycia. Oświadczenie złożone na rozprawie w dniu 23 października 2012r., że kwota 200.000 zł zostanie zapłacona tylko to potwierdziło. Sąd nie uznał jednak tego oświadczenia za uznanie powództwa (art. 333 §1 pkt 2 k.p.c.), ponieważ mimo oczywistości sytuacji pozwana nie godziła się na wydanie wyroku uwzględniającego to żądanie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi pozwaną jako stronę przegrywającą spór.

Sąd nie znalazł podstaw dla uwzględnienia zgłoszonego przez pozwaną wniosku o ponowne otwarcie przewodu sądowego. Wskazał, że w niniejszej sprawie po złożeniu przez stronę powodową żądania alternatywnego pozwana miała możliwość przedstawienia swojego stanowiska oraz zgłoszenia nowych wniosków – była bowiem obecna na rozprawie w dniu 23.10.2012r., mogła również wówczas poprosić o zakresienia terminu do ustosunkowania się do nowego żądania powódki. Zauważył też Sąd, że w ostatnim zdaniu na rozprawie 23.10.12r. pozwana wskazała, że: „jeśli chodzi o kwotę 200.000 zł to będzie to zapłacone”. Dodał, że o tym, że w spornej nieruchomości zamieszkują lokatorzy pozwana wiedziała już znacznie wcześniej - a zatem w ocenie sądu I instancji miała możliwość wskazania swojego stanowiska w zakresie tej okoliczności we wcześniejszych pismach.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodziła się pozwana, zaskarżając wyrok w punkcie II i III oraz IV. Wniosła o uchylenie w tym zakresie w/w wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia w I instancji, z uwagi na:

- naruszenie przez Sąd I instancji jej podstawowych praw do obrony
- konieczność przedstawienia przez pozwaną, a następnie przesłuchania istotnych świadków w niniejszej sprawie na okoliczność rozpoznania jej wniosku o uzasadnione obniżenie ceny sprzedaży nieruchomości, tym samym jej zobowiązania wobec Powoda.

Na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku- apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez obniżenie zasądzonej na rzecz powódki kwoty z tytułu nabycia przez apelującą od niej nieruchomości, o kwotę łączną 58.300 zł stanowiącą równowartość utraconych przez pozwaną korzyści, poniesionych kosztów, jak i uwzględniającą żądanie obniżenia ceny tej nabytej nieruchomości, z wadą prawną (zasiedlonej długoterminowo przez lokatorów, o czym nie została przez Powoda poinformowana i co zostało zatajone przy okazji sporządzenia aktu notarialnego sprzedaży nieruchomości).

W uzasadnieniu apelacji pozwana podniosła, że w niniejszej sprawie w Sądzie I instancji w sposób oczywisty naruszono jej podstawowe prawo do obrony. Podkreśliła apelującą, że sprawa toczyła się w 99% czasu o ubezskutecczenie (lub uznanie za nieważną) zawartej przez nią umowy sprzedaży w drodze wykonania przez pozwaną prawa pierwokupu. Wskazała, że do tej sprawy (podstawowego żądania pozwu o uznanie umowy sprzedaży za nieważną) przygotowała się rzetelnie, właściwie, przedstawiając racjonalne i przemyślane argumenty. Miała na ich przygotowanie długi okres czasu, co najmniej 14 dni.

Zarzuciła, że w sprawie, w której składa niniejszą apelację, Sąd pierwszej instancji nie dał jej praktycznie żadnego czasu na ustosunkowanie się do całkowicie innego, nowego żądania Powoda, zgłoszonego dokładnie w momencie, kiedy Sąd I instancji zamykał przewód sądowy w sprawie pierwotnej części pozwu. Podkreśliła, że wbrew stanowisku sądu jeszcze wcześniej wspominała, że nabyta nieruchomość obciążona jest wadą prawną, zatajoną przez powódkę, co obniża jej wartość. Podniosła, że tego twierdzenia nie rozwijała, gdyż żądanie pozwu było inne. Podniosła też, że powódka pobierała czynsz najmu należny od spornej nieruchomości i to też w sprawie o zapłatę powinno być rozliczone.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja jest uzasadniona, gdyż trafny jest zarzut, że pozwana wobec zmiany przez powódkę żądania pozwu i zgłoszenia bezpośrednio przed zamknięciem rozprawy żądania alternatywnego została pozbawiona prawa do obrony jej praw.

Wskazać należy, że spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył żądania powódki, która wniosła o unieważnienie umowy przeniesienia własności nieruchomości położonej w S., dla której księgę wieczystą prowadzi Sąd Rejonowy w S., nr KW (...), wynikającej z oświadczenia pozwanej o skorzystania z prawa pierwokupu bądź o rozwiązanie umowy przeniesienia własności dotyczącej powyższej nieruchomości, ewentualnie o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej – oświadczenia o skorzystaniu z prawa pierwokupu – wobec nie spełnienia wymogów jej ważności. W tym zakresie toczyło się postępowanie i wobec takiego roszczenia pozwana wносиła zarzuty. Dopiero na rozprawie w dniu 23 października 2012r, po udzieleniu przez przewodniczącego w trybie art. 224 § 1 k.p.c. głosu stronom bezpośrednio przed zamknięciem rozprawy, pełnomocnik powódki zgłosił żądanie alternatywne, domagając się zasądzenia na rzecz powódki kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami od dnia 10.09.2011r i nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności (k. 122-123).

Rację ma zatem pozwana zarzucając, że taka zmiana żądania powodowała konieczność podjęcia przez nią środków obrony, gdyż żądania zapłaty kwoty 200.000 zł nie uznała, co zauważył też Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Podnieść należy, że pozwana występowała w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika, taka zmiana żądania powinna zobligować sąd do umożliwienia jej zajęcia stanowiska wobec zmienionego roszczenia do niej kierowanego i podjęcia obrony w tym zakresie, tym bardziej, że jeszcze w tym samym dniu, składając zeznania w charakterze strony, pozwana podniosła zarzut, że cena nieruchomości – 200.000 zł jest zawyżona, gdyż nieruchomość zamieszkują lokatorzy. Podniosła nawet zarzut sprzedaży „z błędem prawnym” (k.122).

Tym jednak Sąd I instancji nie zajął się i bliżej w tym zakresie nie przesłuchał pozwanej. O ile uznać można, że było to uzasadnione na tamtym etapie postępowania, gdy nie doszło do zmiany żądania na żądanie zapłaty, o tyle po dokonaniu przez powódkę modyfikacji żądania niezbędne, dla zachowania zasady równości stron i kontradyktoryjności procesu, było umożliwienie pozwanej wniesienia ewentualnych zarzutów i złożenia wniosków dowodowych na ich poparcie. Takie zresztą pozwana złożyła w piśmie procesowym z dnia 2 listopada 2012r (k.127-130), domagając się równocześnie otwarcia na nowo zamkniętej rozprawy, czego jednak sąd I instancji nie uwzględnił.

Podkreślić w tym miejscu należy, że podstawowa w obecnie obowiązującym modelu procesu cywilnego zasada kontradyktoryjności, urzeczywistnia się w nałożonych przez ustawodawcę na strony powinnościach w zakresie postępowania dowodowego. W szczególności, obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej z nich, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Samo twierdzenie strony nie jest dowodem i powinno być udowodnione przez stronę zgłaszającą twierdzenie (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Nie wymagają dowodu fakty notoryjne (art. 228 k.p.c.), przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.), czy też objęte domniemaniami, które nie mogą być obalone. Sąd może ponadto uznać za przyznane fakty, jeżeli strona nie wypowie się co do twierdzeń drugiej strony o tych faktach (art. 230 k.p.c.), może też uznać za ustalone fakty, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne - art. 231 k.p.c.).

Ogólną regułą podmiotu, na którym spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy stwarza art. 6 k.c. ("ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne") i jako podstawowy przepis w tym przedmiocie, stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, normującymi reguły dowodzenia. Jak już wskazano, w procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Tzw. fakty

negatywne mogą być dowodzone za pomocą dowodów faktów pozytywnych przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną. W związku z tym w doktrynie przyjmuje się następujące reguły odnoszące się do rozkładu ciężaru dowodu: a) faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w zasadzie dowieść powód; pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; b) faktów tamujących oraz niweczących powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady - pozwany (tak. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 października 2004 r., III CK 41/04, LEX nr 182092). Podkreślić wyraźnie należy, iż reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. W pierwszej kolejności obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony.

W przypadku, gdy sąd stwierdzi, że powód wykazał zasadność swego żądania, ma w dalszej kolejności obowiązek umożliwienia pozwanemu wykazania zasadności jego zarzutów przeciwko żądaniu powoda. To jednakże z przyczyn powyżej wskazanych w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

Tym samym uznać należy trafność zarzutów apelacji i w konsekwencji stwierdzić, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy o zapłatę, albowiem całkowicie pominął zarzuty pozwanej zgłoszone przeciwko takiemu żądaniu powódki. Naruszona nadto została zasada równości stron w procesie.

Z tych względów należało uchylić zaskarżony wyrok w punkcie drugim i trzecim, zgodnie z wnioskiem apelacji, a w konsekwencji także i w punkcie czwartym, o czym orzeczono na podstawie art. 386§ 4 k.p.c., uznając, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy o zapłatę.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd I instancji, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego zainicjowanego przez strony, odniesie się do zarzutów pozwanej kierowanych przeciwko żądaniu o zapłatę i rozstrzygnie o żądaniu powódki, mając na uwadze wyniki postępowania. Rozstrzygnie też o kosztach procesu, z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

A. Sołtyka W. Kaźmierska D. Jezierska